

## **Dariusz Karłowicz w Abu Zabi o polskiej tożsamości**

W kolejnym dniu Międzynarodowych Targów Książki w Abu Zabi, najważniejszego tego typu wydarzenia na Bliskim Wschodzie, z odczytem wystąpił redaktor naczelny Teologii Politycznej Dariusz Karłowicz. Na zaproszenie organizatorów mówił o polskiej tożsamości, która swych korzeni upatruje w ścisłych związkach z Rzymem

Wykład o polskiej tożsamości to nie przypadek. Polska, będąc gościem honorowym targów książki w Abu Zabi, budzi nieskrywane zainteresowanie zwiedzających. Dlatego Dariusz Karłowicz podczas swego wystąpienia starał się wskazywać na podstawowe elementy składające się na polski idiom, który w swej najgłębszej warstwie jest pełen odniesień do starożytnego Rzymu. – To z niego Polacy w ciągu wieków wywiedli kluczowe elementy swojego DNA – katolicyzm, łacińską kulturę czy rzymskie ideały republikańskie – mówił.

Zapytany przez Polską Agencję Prasową o korzenie naszej tożsamości Dariusz Karłowicz zauważył, że w rozumieniu polskości przeważa obecnie przekonanie, że Polska jest krajem odnajdującym się w napięciu między wschodem a zachodem, skazanym na egzystencję „pomiędzy” dwoma mocarstwami. – Na ogół zastanawiamy się, czy Polska jest bardziej zachodnia, czy jest bardziej wschodnia. Modernizację, postęp, rozwój odbieramy, jako przesuwanie się na tej osi w stronę zachodu – wskazywał. – Tymczasem dzieje się to z

*Rzymska forma nadała Polsce  
smak i sens – pewne  
podstawowe elementy  
polskiego DNA, do którego  
należy rzymski katolicyzm,  
rzymska, czyli łacińska kultura  
i rzymskie ideały  
republikańskie*

krzywdą dla całej przednowoczesnej polskiej tożsamości, trwającej przez wiele setek lat, która wyrosła z zupełnie innej mapy kultury europejskiej, mapy zbudowanej na napięciu między Rzymem a północą – podkreślał szef Teologii Politycznej.

Jego zdaniem, Polska jest krajem, który przyjął rzymską formę, przez którą został ukształtowany. – Ta forma nadała Polsce smak i sens – pewne podstawowe elementy polskiego DNA, do którego należy z całą pewnością rzymski katolicyzm, rzymska, czyli łacińska kultura, nie tylko literacka, ale kultura duchowa, i wreszcie rzymskie ideały republikańskie. Te wszystkie elementy ze sobą współpracując wytworzyły polską całość – powiedział Karłowicz, który zauważył jednocześnie, że „nigdzie indziej nie dokonano eksperymentu by ideały Cyncera i Polibiusza, połączyć z rzymską wersją chrześcijaństwa i łacińskim wykształceniem”.

Aby lepiej zrozumieć polskie odniesienia do Rzymu warto spojrzeć, zdaniem Karłowicza, na naszych sąsiadów, zarówno tych z zachodu, jak i ze wschodu, którzy wyrastają pod wieloma względami z podobnych, ale jednak wyraziście odmiennych tradycji. – Kultura rosyjska zbudowana jest na odniesieniu do Bizancjum, do Rzymu,

oczywiście uważa się za Rzym trzeci, ale to Rzym zupełnie inny, imperialny, nierepublikański. Podobnie jeśli idzie o tradycję imperium, ta jest żywa u naszego zachodniego sąsiada. Choć oba te kraje odnoszą się do rzymskiej tradycji, ale tylko Polska do republikańskiej. Stąd to, co nam się wydaje cnotą i ideałem, marzenia o wolności, równości, dziwią naszych sąsiadów, wydają im się przejawem anarchii, bałaganu, warcholstwa. To są kraje o ideałach absolutystycznych, nie demokratycznych – wskazywał Karłowicz.

*(kw)*

Źródło: PAP/wPolityce.pl/Instytut Książki

Strona Międzynarodowych Targów Książki w Abu Zabi

O tagach na stronie Instytutu Książki